

KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

Poległym

KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

Poległym

Nocą, gdy ciemność jest jak zwierzę czarne,
stoi cisza jak lęku drgający biały słup.
I żyła śmierci bije: na marne — drży — na marne,
a rano znów się potknę o rozkopany grób.

Noc, Grób, Strach

A dniem stół pusty stoi, zabrakło na nim rąk,
które by razem ze mną wznosiły kruchą sieć,
a uporczywe twarze i ciała wokół siedzą,
jak gdyby tu przykute miłości mroczną wiedzą,
i głos na ścianach osiadł jak szron i dzwoni: «Leć!»

I każą mi: «Zapomnij!» Więc ręce ciężkie włożyć
w ciężarny olów gliny i pracy toczyć głaz,
więc jeszcze dzień obrócić, jak mokry piach wyłożyć,
odetchnąć jeszcze śmiercią i jeszcze, jeszcze raz.

A potem znowu noc i słuchać długo trzeba,
jak schodów trzask się wznosi, jak dławi płótno czarne,
a w szyby śniegu bicz: «Na marne — drży — na marne!»
I życie w gardle tkwi jak ostry kamień chleba,
i czuję was w ciemności bez ziemi i bez nieba.

I wtedy trzeba wierzyć, i każą mi: «Zapomnij!»
I trzeba martwą broń zamienić w krzyż i płomień...
Ulice moich dróg są wszystkie w górę — strome,
i cienka struga krwi jak lont się spala — do mnie.

Żelazna miłość — tak — wybuchło, zgasło, starło,
pozostał tępy mus, co w pięści tkwi jak gwóźdź.
Zapomnieć teraz, zdrętwieć, milczeniem tak się struć,
żeby mi piskłę ognia na dłoni nie umarło.

Odeszli. Noc po nocy. Coraz to krzyk za gardło
i tylko cisza po nich i dzwoni śniegu słup,
ale się głupie ciało jak ciężki pień uparło,
choć rano — ktoś się potknie o mój dymiący grób.

Grób

6 I 1944 r.

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczynski-poleglym>

Tekst opracowany na podstawie: Krzysztof Kamil Baczyński, Poezje, wybór K. Wyka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Maciej Rajski, Paweł Koziol.

Publikację wsparli i wsparły: Katarzyna Walichnowska, Tomasz Kolinko, zby, srocza, Piotr Skirski, animal, Jan Marcinkiewicz, Sławomir Czarnecki, Joanna Stępień, Alkina, Daga, Justyna Sławik, 10, Beata i Gabryśia Wcisło, Agnieszka Bielawska.

Okładka na podstawie: Tahmid Munaz, CC BY-SA 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Pomóż uwolnić konkretną książkę, wspierając zbiórkę na stronie wolnelektury.pl.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).